



Porządek nabożeństw

Dnia 15 maja 1938 r.

Godz. 6.30 Prymaria Ks. Stasiński — nauka Ks. Bartyzel. Godz. 8 — Msza św. w więzieniu z nauką Ks. Stasiński. Godz. 8 Msza św. wojskowa Ks. Proboszcz Nauka Ks. Bartyzel. Godz. 9 Msza św. święta szkolna z nauką Ks. Proboszcz. Godz. 10 Msza św. szkolna Ks. Bartyzel — nauka Ks. Prof. Uchto. Godz. 11 Suma Ks. Bartyzel — Kazanie Ks. Proboszcz. Godz. 15.30 Majowe nabożeństwo Ks. Stasiński.

Dnia 22 maja 1938 r.

Godz. 6.30 Prymaria Ks. Bartyzel. Nauka Ks. Stasiński. Godz. 8 Msza św. w więzieniu z nauką Ks. Bartyzel. Godz. 8 Msza św. wojskowa Ks. Stasiński. Nauka Ks. Proboszcz. Godz. 9 Msza św. szkolna z nauką Ks. Proboszcz. Godz. 10 Msza św. szkolna Ks. Proboszcz. Nauka Ks. Prof. Uchto. Godz. 11 Suma Ks. Stasiński. Kazanie Ks. Proboszcz. Godz. 15.30 Majowe nabożeństwo Ks. Bartyzel.

Ogłoszenia

W piątek d. 20 maja o godz. 19 zebranie Kobiet Katol., zastępu Śródmieście w domku parafialnym.

Budujemy dom katolicki. Na ostatnią część kładziemy dach oraz zasklepiliśmy jedną ze sal, oraz kończymy sklepić małe salki dla poszczególnych Stowarzyszeń. Potrzebujemy pieniędzy. Proszę Was gorąco Drodzy Parafianie przyjdziecie mi z pomocą, ofiara najmniejsza jest dla nas cenną. Nie odkładajcie złożenia swojej ofiary na później. W tym tygodniu złożyli ofiary:

P. Dyrektorowa Bereszowska zł 20, p. N. N. zł 5, p. Paponiówna zł 3, p. Szczepanik Franc. zł 1 gr 10, p. N. N. zł 5, p. N. N. zł 5, p. Szotek zł 4. Razem zł 43 gr 10.

Oprócz tego p. Szotek z należności za roboczną zbonifikował zł 18 i ofiarował się swoim kosztem wystawić jedno okno, p. Błęszyński zadeklarował zł 10. Wszystkim ofiarodawcom składa najserdeczniejsze podziękowanie Ks. Proboszcz.

Rozum i wiara.

Czasami spotykamy się z opinią, że między wiarą a nauką istnieje rozbieżność a nawet sprzeczność. Niektórzy więc, którzy pragną uchwycić za pestępowych ludzi na wszystko w rzeczach wiary mają jedną odpowiedź: nie wierzę, bo nie rozumiem. Banalni i nieciekawi są tacy ludzie, którzy za innymi frazesy powtarzają.

Wiara to nie wiedza, którą całkowicie rozumem można poznać. Gdyby w religii nie było żadnych tajemnic, to religia przestałaby być religią. Pomimo to jednak prawdy religii mogą być do pewnego stopnia poznawane przez rozum. Rozum ludzki ma możliwość sprawdzić wiarogodność wszystkich bez wyjątku prawd, tajemnic, dogmatów, które podaje religia. Z góry trzeba jednak uznać, że całkowicie rozum ludzki nie jest w stanie poznać wszechstronnie prawd Bożych, bo to przekracza zakres jego możliwości. Tak jak niepodobniestwem jest przenieść jedną ręką kilkupiętrowej kamienicy z jednej strony ulicy na drugą, podobnie niemożliwą jest rzeczą ograniczonym rozumem przeniknąć nieskończonego Boga i prawdy, które On do wiary ludzkości objawił.

Na to założenie zgadzali się wszyscy wybitni uczeni. To też na trzystu najświetniejszych uczonych ze wszystkich rodzajów nauki w ciągu ostatnich pięćset lat było wierzących 242. A więc przynajmniej większość.

Zapamiętajmy sobie wypowiedzenia choć niektórych uczonych.

Fraas, geolog, powiada: „O pierwszym początku rzeczy geologia nie wie nic innego, jak tylko to, co już każdemu jest znane, że na początku Bóg stworzył niebo i ziemię”.

Linneusz: „Udało mi się odkryć ślady Boga nawet w najmniejszych twórcach. Ileż tu potęgi, jaka mądrość, jaka niepojęta doskonałość”.

Fabre: „Ja w Boga nie tylko wierzę, ale Go widzę. Bez Niego wszystko jest ciemnością, bez Niego

niczego nie rozumiem w przyrodzie”.

Morse wynalazca telegrafu nadał taki pierwszy telegram: „Wielkie jest dzieło, które Bóg uczynił”.

Edison: „Największy ze wszystkich inżynierów jest P. Bóg”.

Pasteur: „Nauka, która nie uznaje Boga, jest głupia”.

Maroni wynalazca radia, mówi: „Sama nauka nie wyjaśni kim jesteśmy, skąd pochodzimy, jak wchodzimy w życie... Z dumą oświadczam, że jestem wierzącym i katolikiem. Wierzę w potęgę modlitwy. A wierzę w to nie tylko jako szczerzy katolik, ale też jako człowiek nauki”.

Klaudiusz: „Filary nauki stoją obok ołtarzy i ambony z odkrytą głową, a ci, co zarozumiale przechodzą około kościołów z kapeluszem na bakier, to tylko lekkie duchy”.

DuBois Reymond, sam niewierzący, w r. 1878 w przemowie do przyrodników w Kolonii, wypowiedział: „Może to wyda się wam bardzo dziwnem, moi panowie, nowoczesna nauka zawdzięcza swój początek chrześcijaństwu”.

Nawet niedowiarek Voltaire, kiedy ktoś pochwalił się, że wpadł na trop dowodów zaprzeczających istnienie Boga i nieśmiertelności duszy, odparł: „Toś szczęśliwszy ode mnie, bom ja do tego nie doszedł”.

Widzimy przeto, że uczeni uznają istnienie Boga i dowodzą istnienie Boga ze świata stworzonego. To też nie głupi był ten człowiek co powiedział: mała nauka odwołuje się do Boga, ale wielka do niego prowadzi. Słuszność tego powiedzenia możemy sami stwierdzać codziennie. Do Boga garną się ludzie prawdziwej wiedzy, wielkiego rozumu i ludzie, którzy tej nauki nie posiadają, ale mają proste serca i dobrą wolę. Ale tak było zawsze. Do żłóbka Jezusowego w Betlejem przyszli Mędrcy i pastuszkowie. Średniej inteligencji, to jest faryzeuszów i doktorów żydowskich nie było. *Iksstasin.*

Lista ofiarujących okna do domu katolickiego

1. Ks. Proboszcz M. Zawadzki 1 okno,
2. p. Szotek 1 okno.

Kto ofiaruje następne okna?

Czekamy *Ks. Proboszcz.*

Dnia 23. 24. i 25. maja b.r. wypadają dni krzyżowe. Przez te trzy dni będziemy odbywać procesje błagalne. Dnia 23 maja na Małobądz, dn. 24 maja do figury Matki Najświętszej koło dworca kolejowego i dn. 25 maja do krzyża na Gzichów. Procesja wychodzić będzie z kościoła parafialnego o godz. 8 rano i po odprawieniu modłów wracać będzie do kościoła parafialnego, gdzie odprawiona zostanie uroczysta msza św. błagalna.

Proszę najgoręcej, aby jak największa ilość katolików wzięła udział w tych błagalnych nabożeństwach.

Proszę o zachowanie jak największego porządku, pobożności i skupienia. Naprzód za krzyżem będzie szła parada, potem kapłan, a za kapłanem będą iść wierni szeregi, po 8 ludzi w szeregu, naprzód kobiety, a za kobietami mężczyźni. Najuprzejmiej proszę o niewysuwanie się z szeregów. Musimy najmocniej zadokumentować, że jesteśmy świątelnymi katolikami, stanowiącymi najściślejszą jedność z Chrystusem i kapłanem.

Nadzór nad ogólnym porządkiem będzie trzymał p. Kubiczek wraz z p. prez. Scibichową, viceprez. Majorową. Pieśni będą śpiewane następujące: Serdeczna Matko, Kto się w opiekę, Gwiazdo śliczna wspaśniała, My chcemy Boga.

Proszę aby każdy z uczestników wziął ze sobą książeczkę z pieśniami. Wszyscy bowiem podczas procesji będą śpiewać.

Ks. Proboszcz.

Dnia 8 maja b. r. nie udała się nam ze względu na złą pogodę zabawa wiosenna na dom katolicki. Wobec tego zabawa odbędzie się dnia 15 b. m. w niedzielę. Najgoręcej proszę o liczne przybycie. Cały zysk przeznaczony jest na dalszą budowę Domu Katolickiego.

Ks. Proboszcz.

Na kwiaty do grobu Chrystusa Pana złożyli: Akcja Kat. Kobiet oddziału w Będzinie zł 10, p. prez. Scibichowa 2 zł. p. Zagórska 2 zł, p. Kubiczek 5 zł. Za ofiary składa serdeczne „Bóg zapłać”.

Ks. Proboszcz.

Prośba

Stowarzyszenie Pań Wincentek zwraca się z gorącą prośbą o zao-

fiarowanie swetra lub chustki do okrycia dla ubogiej inteligentnej staruszki.

Zarząd.

Dzień chorych

Wzorem lat ubiegłych Stow. Pań Wincentek urządza w dniu 2 czerwca — dzień chorych, — dla wszystkich chorych zarówno zamożnych jak i ubogich w parafii Sw. Trójcy (dotyczy to zarówno Sarnowai Preczowa).

Zapisy chorych są przyjmowane w kancelarii parafialnej. Wskazaniem byłoby zgłaszanie adresów wcześniej — a to w celu sprawdzenia, jakiego rodzaju przeznaczyć chorym pojazdy.

Zapewniona zostanie także i pomoc lekarska. Po przewiezieniu chorych do kościoła, po spowiedzi i komunii św., chorzy wysłuchają specjalnego nabożeństwa z kazaniem, oraz otrzymają błogosławieństwo, które Kościół przeznaczył dla chorych.

Po zakończeniu uroczystości w kościele — wszyscy chorzy zostaną podjęci śniadaniem i odwiezieni do domów.

Ruch w parafii.

Zapowiedzi przedślubne.

Władysław Puchrowicz i Antonina Koza, Stanisław Buchacz i Władysława Świech, Piotr Całka i Stefania Kacznarczyk, Bolesław Kula i Janina Grela, Czesław Kawalec i Ludwika Sendek, Władysław Pasamonik i Bronisława Kulawik.

Związek małżeński zawarli.

Edward Podlejski z Emilią Grabiec, Piotr Wisła z Zofią Herej, por. Stanisław Piech z Alfonsą Wolińską.

Szczęść Boże!

Przez chrzest stali się dziećmi bożymi.

Michalina Żur, Włodzimierz Władzko, Izabela Rybak, Wacława Gdesz, Edward Czapła, Irena Gębska, Marianna Pala, Waldemar Piechociński.

Odeszli do wieczności.

Maria Słoń l. 82, Piotr Budzisz l. 24, Zygmunt Błaszczyk l. 32, Jan Leśniak l. 51, Marianna Pala tyg. 5, Antonina Glińska l. 62, Franciszek Darmon l. 78, Marianna Tomeczyk l. 55.

Wieczne odpoczywanie.

Zebranie

Katol. Stow. Kobiet ze śródmieścia w dn. 20 maja godz. 19.15 w domku parafialnym.

Prośba do Społeczeństwa

W związku z urządzanym dn. 2. IV. — dnia chorych — Stow. Pań Wincentek zwraca się z prośbą do Społeczeństwa o zaofiarowanie na ten dzień *pojazdów konnych lub aut osobowych*, jak również i o ofiary.

Kalendarzyk

zebrań K. S. Młodzieży.

W niedzielę 15 maja zbiórka zastępu K. S. M. Ż. na Warpiu, w poniedziałek na Małobądz.

We czwartek zbiórka Zastępu K. S. M. Ż. na Brzozowicz.

W piątek zbiórka Oddziału K. S. M. Ż.

W środę zbiórka Zastępu K. S. M. M. na Brzozowicy.

Codziennie po południu młodzież ma możliwość gry w siatkówkę na boisku przy domku parafialnym.

W środę o godz. 17 ćwiczenia gimn. dla druhen na boisku Sarmacji, w sobotę dla druhow.

Uwaga 26 maja odbędzie się przyżeczenie druhen i akademii. Przyżeczenie odbędzie się podczas nabożeństwa o godz. 10. Akademia po nabożeństwie majowym. Bliższe szczegóły podamy w następnym tygodniu.

Zagadka

W którym Nr. Życia Parafialnego b. r. i w jakim artykule znajduje się następujące zdanie: „Na Kapitolu znajduje się obecnie wspaśniałe muzeum rzeźby starożytnej oraz malarstwa”.

Zagadka z Nr 18 brzmi: Nie opuszczaj nabożeństwa majowego. Nagrodę otrzymała F. Gawrońska.

Nawet w Moskwie.

Działo się w Moskwie. Bolszewicki komisarz oświecenia publicznego Łunaczarskij przemawiał do licznie zgromadzonych tłumów na temat „przestarzałej” wiary w Boga i życia pozagrobowego. Wiara w Boga to twór burżuazyjnego świata. Ale daliśmy sobie z tym radę — mówił.

Mówca zapalał się coraz to bardziej, a gdy skończył upojony swą wymową, zezwolił na krótką dyskusję, nie dłuższą nad 5 minut.

Wtem nieoczekiwanie poprosił o głos jakiś młody pop wiejski. Łunaczarskij wejrział nań z pogardą, przypominając, że może mówić tylko 5 minut. Pop wszedł na mównicę i rzekł 4 słowa: „Bracia i siostry, Chrystus zmartwychwstał” a tłum jak jeden mąż wznosił gromki okrzyk: „Prawdziwie zmartwychwstał!” Skończyłem, rzekł pop i zeszedł z mównicy.